№ 80.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 4. PAZDZIERNIKA ROKU 1799. w PIĄTEK.

z Wiednia dnia 25 Września.

Od czasu zdobycia *Tortony* nieprzyiaciel zdaie ſię, iż porzucił wszelkie dalſze uſiłowania, do wkroczenia z kraiu *Genueńſkiego* do *Piemonckiego*. Tym czasem armia Ceſarſka na dniu 13 wyruszyła z obozu pod *Alexandryą* do *Feliciano*, na dniu 14 ztamtąd do *Aſti*, a na dniu 15 do *Alby*. Z innych okolic *Włoſkich* rownie iak z *Szwaycaryi* żadne ważne wiadomości nie nadeszły.

Nadzwyczayny dziſieyszy dodatek do Gazety Dworſkiey donosi o nowym zwycięſtwie na nieprzyiacielu otrzymanym podług rapportu od Arcy-Xiążęcia *Karola* przyſłanego. Gdy nieprzyiaciel przez nagłe woyſk naszych wkroczenie przymuszony był do odſtąpienia blokady *Filipsburga*, cofnął armią ſwoią za *Manheim* na lewy brzeg *Renu*, precz dywizyi G. *Laroche*, ktora osadziła *Manheim* i wieś *Nekkerau*. Wieś ta otoczona była rowem ſzerokim i bagniſtym przez co wyobrażała iak gdyby iaką wyspę nie maiącą innego przyſtępu iak dwa moſty, ſzańcami i zaſiekami umocnione. Nieprzyiaciel miał zamiar bronić *Manheim* i *Nekerau* iak nayuporczywiey, do czego czynił naymocnieysze przygotowania. Arcyxiąże przeto przyśpieszył attak, i powierzył go F. M. L. *Starray*, korpus iego na trzy kolumny zoſtał podzielony. Prawą dowodził F. M. L. *Koſpoth*, lewą Xiąże de *Reuſs*, śrzodkową Hrabia *Spork*. Na dniu 18 o świcie attak zoſtał przypuszczony. Nieprzyiaciel w *Nekkerau* dawał naymocnieyszy odpor, i chciał wſzyſtkich ſił przyłożyć do utrzymania ſię w tym mieyscu, ogień był ieden z naygwałtownieyszych, lecz waleczność woyſk naszych przełamała wszyſtkie trudności, opanowała moſty pod *Nekkerau* wyparowała z ſzańcow nieprzyiaciela, a tak nie tylko to mieyſce ale i całą wyspę zdobyła; wſzyſtkie fortyfikacye pomimo mocnego z ręczney ſtrzelby ognia zoſtały ſzturmem wzięte, a załoga nieprzyiacielſka wraz z dowodzącemi częścią wycięta częścią w niewolą zaięta ieſt. Poczym attak przypuszczony zoſtał do ſzańcow *Manheimu*, w ktorey to okazyi pod Arcyxiążęciem *Ferdynandem* koń raniony zoſtał. Nieprzyiaciel cofnął ſię ſzybko do miaſta, i nie miał czasu zdiąć moſtow za ſobą, przez co woyſka nasze razem z nim do miaſta wkroczyły. To powiększyło nieład, a większa część nieprzyiacioł ktorzy ſię ieſzcze nie cofneli na lewy brzeg *Renu*, doſtali ſię nam w niewolę. Liczba jeńcow nieprzyiacielſkich dochodzi do 1800 ludzi, a ſtratę nieprzyiaciela do 1500 w zabitych i rannych liczyć można. Pomiędzy jeńcami znayduią ſię Generałowie brygad *Wandermüsen* i *Leſole*, tudzież 68 ſztabowych i wyższych officerow, procz tego 2 chorągwie, 18 armat, 3 aubice, 13 wozow ammunicyinych, 7 wozow z kulami i kilkaset cetnarow prochu zdobytych zoſtało. Na rzece *Nekker* wpadła nam także w ręce ſzalupa z 1 armatą i 1 aubicą, a pod ſzańcem moſtowym *Reńſkim* 25 ſtatkow. Nasza ſtrata w zabitych i rannych naywyżey 900 ludzi wynoſi. Arcyxiąże żałuie bardzo utraty dwoch pułkownikow *Hirschligau* i *Sunſtenau*.

z Londynu dnia 17. Września.

Rząd ogłoſił naſtępuiący urzędowy rapport: *Z Kancellaryi woienney dnia 13. Września*. „Dziś zrana przybyły depesze do Kompanij *Indyiſkiey* z wiadomością o zaięciu miaſta i fortecy *Seringapatnam*, tudzież o poddaniu ſię całey armij *Mysore*. *Tippo* poległ w fortecy która na dniu 4. Maja szturmem zdobytą zoſtała. Armie *Bombayſka* i *Madraſka* pod Generałami *Stuart* i *Harris* połączyły ſię. Mowią iż ſkarby znalezione w *Seringapatnam* do 3. millionow w szacunku wynoszą. Kilku Generałow *Francuzkich* w armij *Tippa* zoſtawało. — Admiralicya odebrała także wiadomość o zaszley w *Hollandyi* potyczce, w ktorey Generał *Abercrombie* przez zręczny manewr zwycięſtwo zupełne otrzymał. — Flotta *Hollenderſka* przybyła do *Nore*. Przed wyiściem iey z *Texel*, trzy tyſiące maytkow przeszło w ſłuzbę Xiążęcia *Oranij*. — Druga dywizya *Moſkalow* oſtatniey Srzody ſtaneła w *Texel*."

Znalezione w *Seringapatnam* ſkarby, ſtały ſię wprawdzie zdobyczą woyſk *Angielſkich* ponieważ miaſto ſzturmem bez kapitulacyi wzięte było, gdy iednak wielki niedoſtatek gotowizny był w *Madras*, przeto dozwolono Kompanij *Indyiſkiey* pożyczyć tych pieniędzy na czas pewny, przez co handel w *Madras* ſtał ſię znowu kwitnącym. — Lord *Mornington* w towarzyſtwie Lorda *Clive* wyiechał do *Seringapatnam* dla uſtanowienia tam nowego rządu. Król *Mysorski* którego *Tippo* trzymał w niewoli. powroci nazad do dziedzictwa kraiow swoich ktore mu *Hyder Ali* wydarł, pod warunkiem iednak płacenia haraczu i uznania Kompanij władzą ſamowładniczą. *Anglicy* procz tego dla zabespieczenia poſſeſſyow swoich zaymą port *Mangalore*, tudzież inne przyległości Króleſtwa *Mysore*. Tak więc w trzech mieſiącach *Tippo* zupełnie pokonanym zoſtał. — W magazynach naszych przedaią teraz dwa kopersztychy wyrażaiące wydanie dawniey za zakładnika młodego Xiążęcia *Tippo* Lordowi *Cornwallis*, tudzież wyobrażenie miaſta *Seringapatnam*. Miaſto to leży na wyspie rzeki *Cavety* i ma w sobie przepyszne budowle, czworokątne wielkie place, tudzież różne ogrody i groty. Grob *Hyder Alego* ieſt iednym z naypięknieyszych dzieł budownictwa. cyprysami na około oſłoniony. Wyspa była 400. armatami ze wſzyſtkich ſtron obwarowana i *Tippo* nie mogł pomyśleć, aby rezydencya iego mogła kiedy szturmem być wziętą. Korzyść w tey mierze Kompanij *Indyiſkiey* nie może być wyrachowana, pomimo tego iż woyna w *Indyach wschodnich* tym samym ieſt iuż teraz zakończoną. — Kapitan *Gibbon* który przywiozł bandery *Hollenderſkie*, miał honor oddać ie wczoray Xiążęciu *Oranij* w *Hampton Court*.

Papiery nasze pomimo wiadomości zwycięztw ze wſzyſtkich ſtron przychodzących, ieszcze ciągle upadaią. Względem czego wnioſki czynione być maią w Parlamencie. — Wczoray przybył do *Londynu* Kapitan *Winthrop* z deszami od Generała *Abercrombie*. Na wyiezdzie jego z *Texel* przypłynął tam Xiąże *Jork*. Po przybyciu Kapitana *Winthrop*, rząd ogłoſił depesze Generała *Abercrombie* ktore zawieraią w sobie szczeguły bitwy dnia 10. iuż Publiczności wiadome. Dodaie Generał, iż trudno ieſt ocenić dokładnie ſtratę nieprzyiaciela, nie może iednak być mnieysza iak 800 do 1000. ludzi. Z naszey ſtrony mieliśmy 37. zabitych i rannych, pomiędzy ktoremi znayduie ſię G. M. *Moore* lekko ranny, Pułkownik zaś *Smith* odebrał ciężką ranę w nogę. Kapitan *Halker* Adjutant Generała *Abercrombie* i 14. officerow równie rannych zoſtało; zamieszanych 19. ludzi liczemy. — Od czasu tey bitwy woyſka *Moſkiewſkie* ſtanely na mieyscu przeznaczenia swego. Na dniu 13. wypłynął także z *Jarmuth* Generał *Eſſen* z woyſkami *Moſkiewſkiemi* do *Hollandyi*. — Zeszłego piątku popłynął tam także korpus ſtrzelcow *Niemieckich* pod kommendą Porucznika *Mangou*. — Miaſto *Londyn* chce ofiarować Admirałowi *Mitchell* równie iak Generałowi *Abercrombie* prawo obywatelſtwa z szpadą ſto gwineow wartuiącą. — Okręt *Triton* przywiozł z *Indyow wschodnich* 500. *Francuzow* w niewolę zaiętych.

Do *Nore* przybyło 7 okrętow liniowych *Hollenderſkich*, dwie fregaty i iedna ſzalupa. Jeden okręt liniowy pod *Aldborough Nepąs* rozbił ſie, ſtracił rudel i popłynął do *Jarmuth*. — W *Haliſax w Szkocyi* pułnocney odkryto konspiracyą, ktora za cel miała spalenie tamteyszych warsztatow morſkich. W mieście tym bardzo wielka teraz znayduie ſię liczba emigrantow i cudzoziemcow. — W *Barham Downs* znowu 10 tyſięcy *Anglikow* wſiąść miało na okręty. — Do *Helvoetſluis* i uyścia *Mozy* popłynęła na dniu 15 eſkadra *Angielſka* z 4 okrętow liniowych złożona, w celu zdobycia będących tam okrętow woiennych *Hollenderſkich*. — Na brzegach także *Bengalu* telegrafy wyſtawione zoſtały. *Madras* i inne miaſta *wschodnio-Indyiſkie* z powodu zdobytego *Seringapatnam* oswiecone były. — Kapitan *Popham* ieſt przeznaczony za adjutanta do Xiążęcia *York*. Admirał *Mitchell* zbiera rozmaite baty kanonierſkie dla popierania operacyow woiennych w pułnocney *Hollandyi* od ſtrony morza, mianowicie przeciw *Amſterdamowi*. — Lord *Duncan* ktory iuż ozdrowiał, iedzie do *Texel*, a lord *Bridport* krąży ciągle pod *Breſt*.

Gdy xiąże dziedziczny *Oranij* na dniu 8 Września do *Texel* przybył, zaraz więcey iak dwie z trzech części ekwipażu flotty *Hollenderſkiey* ofiarowały ſię dobrowolnie weyść w ſłużbę iego. Maytkowie tak byli uradowani widzeniem oblicza Xiążęcia, iż rzucili mu ſię do nog, i ſtopy iego całowali. Admirał *Story* na ſłowo honoru zoſtawiony ieſt na wyspie *Texel*, rownie iak inni officerowie morscy *Hollenderscy*. — W parlamencie wnieſiono będzie, aby woyſka *Roſſyiſkie* mogły do *Anglij* wylądować, a podług okoliczności wysyłane były na ląd ſtały. — Nie tylko ubiory nasze ſą teraz *à l'Orange* ale nawet potrawy. Traktyer ieden przedaie tu budyny *à l'Orange*. — W liście okolnym wydanym na zwołanie Parlamentu, wyrażono ieſt, iż głownym intereſſem trakiować ſię maiącym, będzie lepsze urządzenie millicyow, a Krolowi dana bydź ma władza do przyſpieszenia zwycięzkich ſkutkow na ſtałym lądzie przez wysyłanie tamże milicyow.

Liſty prywatne piszą, iż *Tippo* przy obronie *Seringapatam*, ſtarał ſię ſzkodzić woyſkom naszym zwyczaiem dawniey przez ſiebie używanym Puszczał on rakiety maiące u spodu oſtre żelaza, a tak spadaiące na woyſko rakiety nie mało klęſki zadawały. — W *Londynie* daie ſię czuć niedoſtatek gotowizny, większy niż od dwóch lat można pamiętać. Przypisuią to wielu bankructwom za granicą zdarzonym.

z Hagi dnia 21. Września.

Wſzyſcy przeięci tu są naywyższą radością z powodu odnieſionego na dniu 19. znakomitego zwycięztwa nad *Moſkalami* i *Anglikami*. Przypuścili oni byli powszechny attak na całą linią naszą, a lubo prawe ſkrzydło nasze zrazu nie miało ſzczęścia gdyż Generał *Daendels* do cofnienia był przymuszony, śrzodek iednak pod dowodztwem G. *Dumonceau*, i lewe ſkrzydło pod Gen: *Vandamme* cudow waleczności dokazały. Z początku oſtatnie ſkrzydło wprawdzie odparte było, gdyż *Moſkale* ſkładaiący prawe ſkrzydło armij *Angielſkiey* w znaczney liczbie z szańcow swoich pod *Petten* wyszedłszy, przypuścili mocny attak do obozu naszego. Wdarli ſię nawet do wsi *Bergen* pomiędzy *Petten* i *Alkmar* leżącey, lecz gdy iedna część woyſk *Batawſkich* z śrzodka przybyła dla połączenia ſię z woyſkami *Francuzkiemi*, odebrali nazad tę wieś, i z bagnetem w ręku odpędzili wszędzie *Moſkalow*, tak dalece, iż nawet iedney ich części retyrada odciętą zoſtała. W wieczor *Moſkale* cofneli ſię nazad do ſwoich ſzańcow w *Petten* i *Zyp*. W tey okazyi schwytany zoſtał Generał *en chef* Roſſyiſki *Hermann*, który wczoray do *Alkmar* ieſt odwiezionym, tudzież Generał Roſſyiſki *Eſſen*, drugi w kommendzie, który ieſt ciężko rannym, równie iak wielu innych officerow. Ponieważ Generał *Dumonceau* w śrzodku przez poſłane Generałowi *Vandamme* poſiłki nieco ſię oſłabił, przeto *Anglicy* mieli nad nim z początku korzyści i zaieli byli pozycyą naszą pod *Schoorl*, lecz w czaſie odzyſkaliśmy ią napowrot. W tey okazyi niektore korpusy Gwardyow naszych Narodowych były pierwszy raz w ogniu, i walecznie ſię potykały, według świadectwa samego Generała *Brune*. Prawe także

ſkrzydło nasze odebrało pozycye, ktòre opuścić było przymuszone, tak dalece, iż zwycięſtwo ieſt zupełne, a przez takowe operacye, wielka liczba jeńcow których zaieliśmy powiększoną ieszcze zoſtała. Z naszey ſtrony nie wiele ludzi zgineło, w miarę wielkiey ſtraty nieprzyiaciela. Rachuiemy naszą ſtratę tylko do 500. ludzi. Pomiędzy rannemi znayduie ſię Generał *Dumonceau* ktory otrzymał kontuzyą. Pomiędzy zabitemi ieſt Adjutant jego *Nahuys*, i *Grabner* Adjutant Generała *Daendels*. Generał *Brune* zaraz na placu bitwy mianował Generała brygady *Gouvion*, Generałem dywizyi, i Szefa brygady *Aubrée*, Generałem brygady.

Oto ieſt urzędowy rapport Generała Brune *przeſłany Dyrektoryatowi naszemu z głowney kwatery w* Alkmar *względem bitwy dnia* 19.

Obywatele Dyrektorowie. Od czasu akcyi pod *Slaperdyk Anglicy* pozoſtali ſpokoynie w ſzańcach ſwoich w *Zyp*, żadnego nie czynią przedſiewzięcia, lecz wzmocnieni korpusem więcey iak 14 tyſięcy *Moſkalow*, dziś zrana o godzinie 5 przypuścili mocny attak na całą linią. Walka na moment nie pewną ſię wydaiąca, zupełnie potym przeważyła ſię na ſtronę naſzą. Nieprzyiaciel odpartym i zapędzonym do ſwoich ſzańcow zoſtał. Przeszło 2 tyſiące nieprzyiacielſkich jeńcow, tudzież 3 tyſiące zabitych i rannych byli ſkutkiem zwycięztwa naszego. Zdobyliśmy 25 armat i 5 chorągwi, pomiędzy ktoremi znayduie ſię chorągiew regimentu *Suwarow*. Generał *Angielſki Knox* zoſtał zabitym. Generał en chef woyſk *Roſſyiſkich Hermann* znayduie ſię pomiędzy jeńcami, rownie iak drugi w kommendzie Generał *Roſſyiſki Eſſen* ciężko ranny. Bitwa trwała od 4 godziny zrana do 5tey po południu. Nasza ſtrata w miarę nieprzyiacielſkiey zaledwie doſtrzeżoną bydź może. Rozmaite korpusy *Batawſkie*, mianowicie artyllerya cuda waleczności okazały. Oznaymię wam imiona officerow i żołnierzy ktorzy w dniu tym pamiętnym dobrze ſię Oyczyznie zaſłużyli. G. *Daendels* okazał rownie przezorność iak odwagę, i był iak naydzielniey wspieranym przez Generała *Barbou* i Generała Adjutanta *Durette*. Przydał ieszcze do tego Generał *Brune*, iż ochotnicy z gwardyi narodowey bardzo ſię dzielnie potykali, iż nieprzyiaciele wiele bezprawiow popełnili spaliwszy ieszcze więcey wiosek etc. etc.

Rapport G. M. *Boecop* ſzefa ſztabu głownego Armii *Batawſkiey* do miniſtra woiennego Rzpltey *Batawſkiey* zawiera w ſobie: iż nieprzyiaciel attakował lewe ſkrzydło z woyſk *Francuzkich* złożone od wsi *Petten*, iż otoczywszy ie przymuſił *Francuzow* do cofnienia ſię przez *Schore* do *Bergen*. Tam 42ga połbrygada uderzyła z bagnetem na *Moſkalow*, i odcięła im retyradę do *Petten*. *Moſkale* utracili wielu w zabitych ludziach i do 800 niewolnikow, pomiędzy któremi kommenderuiący niemi G. *Hermann*, lat około 60 maiący, tudzież rozmaite armaty i 2 chorągwie, a woyſka nasze zaięły nowe pozycye naprzod. W tymże ſamym czaſie attakowana była dywizya G. *Dumonceau*; muſiał on z początku opuścić ſtanowiſko *Schoorldam*, lecz zdobył ie potym nazad, a dywizya iego znayduie ſię znowu w dawney pozycyi z naylepſzym porządkiem. Prawe ſkrzydło pod G. *Daendels* utrzymało ſię wſtanowiſku ſwoim aż do południa, odparłszy kilkokrotne attaki. Lecz o g. 2. G. *Daendels* był na nowo od frontu pod *Oud Karspel* attakowany od *Anglikow*. Na iedno zaś ſkrzydło iego 2000. *Moſkalow* uderzyło, i pomimo wszelkich uſilności G. A. *Derutte* nie mogł utrzymać woyſka ſwego przy ſzańcach. To przymuſiło Generała *Daendels* do cofnienia ſię do *St. Pancras*. Retyrada w porządku ſię odbyła, wysadzenie tylko iednego wozu ammunicyinego ſprawiło nieco zamięszania.—Podług zeznania ieńcow woiennych pierwsze korpus *Roſſyiſkie* na d. 17. drugie na dniu 19. wyſiadło na ląd. Oba ſkładaią Armią od 17. tyſięcy ludzi, ſiła *Angielſka* pod dowodztwem Xcia *York* wynosi tylko 20 tyſięcy ludzi.— Strata nieprzyiacielſka bez przysady może być 3 do 4 tyſięcy ludzi podana. G. *Dumonceau* ma ſię lepiey dziś w wieczor etc. etc.

Generał-Adjutant *Dardenne* Szef ſztabu głownego w rapporcie ſwoim donosi: „Kolumna *Moſkalow* pod dowodztwem Generała *Hermann* do 6. tyſięcy mocna, wyruszyła przeciw nam, i uderzyła na dywizyą Generała *Vandamme*, która cofneła ſię do *Bergen*. Generał *Vandamme* rozkazał G. A. *Roſtolland* aby z lewym ſkrzydłem dywizyi jego ku wysepom piaszczyſtym pomaszerował, kommendę nad prawym ſkrzydłem zlecił G. *Gouvion*, a kommendę nad kawaleryą oddał G. *Simon*, ſam zaś obiąwszy dowodztwo nad śrzodkiem, uderzył na *Moſkalow* w *Bergen*, i zaiął tę wieś z bagnetem w ręku. Pomiędzy jeńcami znayduie ſię 40. officerow *Roſſyiſkich*. Pułkownik Roſſyiſki *Stryk* śmiertelnie zoſtał rannym. Reszta rapportu zupełnie z powyższemi ieſt zgodna. Stratę *Batawſką* podaie do 300. ludzi rannych, i bardzo mało zabitych.

Po przeczytaniu tych rapportow, Ciało Prawodawcze *Batawſkie* dekretowało, iż Armie *Francuzka* i *Batawſka* dobrze ſię Oyczyznie zaſłużyły, tudzież poſtanowiło dać nadgrodę osobną dla woyſka naszego.— Codzień więcey z *Niderlandow* poſiłkow przybywa, a wſzyſtkie nasze na kanałach ſtatki zatrudniaią ſię przewiezieniem onych do *Harlem*.— Generał *Brune* żąda ieszcze od nas 10. do 12. tyſięcy zbroynych obywatelow. Stolownie do tego żądania 275. takowych obywatelow miaſto *Haga* przyſtawia.— Podług urzędowey liſty, ſtrata nasza na dniu 10. ieſt naſtępuiąca: *Francuzi* mieli 40. ludzi zabitych pomiędzy ktòremi 4. officerow, tudzież 749. rannych pomiędzy ktoremi 36. officerow. *Batawowie* mieli 97. zabitych pomiędzy ktoremi 8. officerow, 498. rannych pomiędzy któremi 32. officerow, i 375. zamięszanych, pomiędzy ktoremi 1. officer.—Wczoray na znak zwycięztwa naszego na dniu 19. z observatorium i pałacu narodowego wywieszono bandery Rzpltey, a armaty w *Koekamp* ognia dawały.— Uchwalono iż nasi Poſłowie zagraniczni nie są wyięci od podatku 8. procentu z dochodow — Generał Francuzki *d'Hinnisdal* przybył do *Amſterdamu*, i obiął kommendę nad liniami od *Zeeburg* aż do *Zantvoort* rozciągaiącemi ſię.— Woyſka linij demarkacyiney ſtanęły wprawdzie w *Emerich*, lecz wiemy z pewnością, iż żadnych krokow nieprzyiacielſkich przeciw Rzpltey nie przedſięwezmą, ale owszem ſyſtemat neutralności utwierdzą.— Przy odeyściu poczty pogłoſka ſię roznosi, iż *Anglicy* i *Moſkale* wczoray nowy attak przeciw armij naszey przypuścili.

Otrzymane zwycięztwo nad *Moſkalami* ożywiło woyſka nasze nową odwagę. Przyłożyły ſię one nie mało do tego zwycięztwa, i umocniły *Francuzow* w dobrey opinij o *Batawach*— Poległy w czaſie cofania ſię dywizyi Generała *Daendels*. Adjutant *Grabner* był rodem z wyżſzey *Saxonij*, i wydał znaiome *Liſty o Hollandyi*.— Wyſłany nie dawno kuryer do *Berlina* poiechał tam iedynie z zażaleniem przeciw kupiącym ſię nad granicą *Hollenderſką* emigrantom.

z Harlem dnia 21. Września.

Wczoray przyprowadzono tu 642 *Roſſyiſkich* i 298 *Angielſkich* jeńcow, tudzież 19 *Roſſyiſkich* i 8 *Angielſkich* officerow.— Generał *Kellerman* z rozmaitemi woyſkami przechodził przez miaſto nasze, i udał ſię do armii głowney.

z Amſterdamu dnia 21. Września.

Przyſtępy do miaſta naszego ſą naymocniey obwarowane. Kommendę u nas ma teraz Generał brygady *d'Hinnisdal*. Pierwſzy transport jeńcow woiennych do tyſiąca ludzi wynoszący przechodził dziś przez miaſto nasze, poydą oni do *Bredy*.— Dnia 19 o godzinie 2 zrana 5 do 6 tyſięcy *Anglikow* wkroczyło do *Hoorn*, lecz za odebraną wiadomością o klęsce armii ſwoiey, opuścili to miaſto w nocy na dniu 20.— Zaięci w niewolą *Moſkale* rozumieli, iż ich na rzeź prowadzą. Lecz po dobrym z niemi ſię obeyściu mieszkańcow *Alkmarſkich*, w ręce ich całowali etc.— Ob. *Kerner* był także bitwie przytomnym.

z Bruxelli dnia 19. Września.

Słychać iż *Auſtryacy* chcą wyſłać do *niższego Renu* korpus od 16. tyſięcy ludzi dla uczynienia dywersyi i ściągnienia przeciw ſobie woyſk *Francuzkich*, ktore teraz do *Hollandyi* ciągle maszeruią.— Z rozkazu Rządu wſzyſcy emigranci *Belgiccy*, ci nawet ktorzy od trzech lat popowracali i z liſty byli wymazani, muszą w 14. dniach z kraiu wyiechać. Pomiędzy temi znayduie ſię Xiężna *d'Aremberg* i Xiąże *Beaufort*. Ich niezmierne dobra na zyſk Narodu zoſtaną obrocone.— Garnizony z *Mons*, *Tournay*, *Charleroi*, *Namur*, woyſka w naszych Departamentach ſtoiące, iako też dwa tyſiące konſkrypcyinych z Departamentow *Mozy* i *Ardennes* poszły do *Hollandyi*. Ciągną one spiesznie bez żadnego spoczynku. Generał *Tilli* odebrał rozkaz założenia obozu pod *Tirlemont* dla armij pułnocney, ktora w początku z 15. tyſięcy świeżego z wewnątrz *Francyi* przybyć maiącego woyſka ſkładać ſię będzie.

z Paryża dnia 17. Września.

Seſſye dnia 13 i 14 Rady 500 dały widzieć ważną walkę oboyga teraz głownych we *Francyi* partyow, to ieſt Jakobińſkiey i umiarkowaney Dyrektoryalney. Oto ieſt treść tych pamiętnych ſeſſyow.

Dnia 13. Nayprzod *Guirin z Loiret* zaſtanawia uwagę Prawodawcow nad teraźnieyszym ſtanem Rzpltey. Stan ten ieſt taki, iż nie można ſobie w tym momencie obiecywać pokoiu, a iednak Dyrektoryat przez swoie Poſelſtwo zdaie ſię mieć nadzieię iż go pozyſka. Czyliż go chce w haniebnym zrobić ſpoſobie. Lud ieſt nader podeyrzliwym. Mowca żąda ażeby była uformowana Kommiſſya do podania projektu przez ktory Dyrektoryat w żadnym Traktacie nie będzie mogł umieścić warunkow ktoreby narażały Prawa Ludu *Francuzkiego* i Mocarſtw neutralnych lub ſprzymierzonych.— Rada przyſtąpiła w tey mierze do dziennego porządku, lecz nakazała drukowanie mowy.

Generał *Jourdan* wſtępuie potym na trybunę. Chcę ia (rzekł) zerwać zaſłonę śmierci, która republikanow przykrywa, chcę ia rozwiązać uſta republikanow, które na próżno zamknąć uſiłuią. Przedſięwzięcie to nie ieſt bez niebespieczeńſtw, lecz ja śmiało ſię na nie narażam. Rusztowanie prowadzi do nieśmiertelności tego, kto na nim krew dla Ludu przelewa. Wyſtawia potym niebespieczeńſtwa iakiemi Rzeczpospolita ieſt zagrożona. Zdrada od dawnego czasu przygotowała nasze nieſzczęścia. *Włochy* ſtracone ſą dla wolności, twierdze poddane, Armie nasze przez łupiezcow ogołocone, granice zagrożone; Rzplta *Batawſka* w części zaięta, a iey flotta przez nayhaniebnieyszą nikczemność poddana. Wewnątrz kraiu rozległa konspiracya Roialiſtow ieſt organizowaną, a ma ſwoy centralny wydział i ſzefow w *Paryżu*. Nadaremnie podatki nakładać będziecie, ieżeli łupiezcy ukaranemi nie zoſtaną. Ze wszyſtkich ſtron zapalaią ſię pochodnie woyny domowey, a patryoci pod imieniem Jakobinow, terroryſtow i anarchiſtow ſą na zgubę poświęcani. Towarzyſtwa polityczne, które po dniu 30 Prairial otworzone zoſtały, mogły były iedynie ducha publicznego ożywić. Lecz zaledwie zaczęły odkrywać ſpisek roializmu, okrzykniono zdraycami ich członki, zamknięto zgromadzenie, a haſło reakcyi ſłyszyć ſię z trybuny Rady ſtarszych daiące, nową nadzieią zaſiliło roialiſtow, i energią republikanow zwolniło. Lękaią ſię niektorzy terroryzmu i wydziałow rewolucyinych, ale boiaźń ta ieſt chimeryczną. Nie chcę ia rządu Rewolucyinego, ale owszem pragnę zapobiezeć nowey rewolucyi. *Jourdan* dodaie, iż duch publiczny ieſt wſtrzymywany, iż potłumiono wolność druku. Czyliż Ciało Prawodawcze może być dłużey ſpokoynym tych bezprawiow widzem. Nie zdradziż swoich obowiązkow, ieżeli mocnych nieprzedſięweźmie śrzodkow. *Belgium* dozna może losu *Hollandyi*, nasze pograniczne twierdze będą zagrożonemi. Jeſteśmy przednią ſtrażą Oyczyzny. Dozwolcie nam ścigać nieprzyiacioł naszych, dozwolcie tylko wezwać Republikanow, aby ſię w maſsie podnieśli i na granice wyszli. Dozwolcie nam wielką prawdę ogłoſić Ludowi, iż *Oyczyzna ieſt w niebespieczeńſtwie*. Żądam tego, rownie iak wyznaczenia Kommiſſyi z 9. członkow złożoney, dla przygotowania i podania śrzodkow, iakich okoliczności wymagać mogą.

Do kresek zawołano.—*Villetard*, *Berenger* i *Chenier* biegną na Trybunę dla zbiiania wnioſku; natychmiaſt wyſkakuią z mieysc ſwoich G. *Augereau*, *Blin* *Stevenotte*, *Salicetti*, *Leſage Senault*, *Bertrand*, *Chalmel*, *Talot*, *Bigonnel*, *Quirot*, *Marquezy*, i wielka liczba innych członkow. Wſzczyna ſię wielkie zamieſzanie, powſtaią nayżywſze zwady między przeciwnemi w zdaniu członkami. Prezydent nakrywa głowę i po długim zamieszaniu rzecze; *Francya* ſądzić będzie o moim poſtępowaniu i o głoſach które przeciwko mnie powſtaią. W zaburzonym ſtanie Rady nic nie mogłem podać na kreſki. Niech Rada w właściwey ſobie zoſtanie poſtaci, a w tenczas zaſięgnę iey zdania. Jeżeli ſię dopiero widziana ſcena odnowi, oświadczam, iż raczey z moiego mieyſca wywleczonym będę niżeli dozwolę na kreſki wśrzod takowego nieładu. Odnawiaią ſię ſpory i wrzaſki.

Bertrand z Calvados korzyſta z momentu uciszenia. Jakkolwiek ſą wielkie niebespieczeńſtwa Oyczyzny rzecze, w uspokoieniu należy rozważać ſposoby iey ratowania. Wniosek *Jourdana* ſprawił tu poruszenie, ktore z iedney ſtrony poſtawiło tych ktorzy chcą zbawić Rzpltę, a z drugiey tych ktorzy tego nie życzą. Potrzeba ażeby lud poznał ſwoich Przyiacioł i nieprzyiacioł.— (*Tłum głosow*) tak ieſt, tak ieſt. Sala rozlega ſię oklaſkami Trybunow.— *Chenier* porownywa teraźnieysze nasze położenie z 1792 rokiem w ktorym Oyczyzna była ogłoszona w niebeſpieczeńſtwie. Na ten czas ſtał ieszcze Tron, i znaydowali ſię zdradzieccy wodzowie. Dziś ... (*Foiſſac Latour* zawołano). Dziś mamy konſtytucyą urzędnikow, Generałow Republikanckich. Ci co chcą niektorym urzędnikom wydrzeć potrzebne im zaufanie, ſą powiększey części ludzie nowi, nie znani, gdy tym czaſem urzędnicy ktorych oſkarżaią, ratowali Rzpltą.

Lamarque rzecze: Jak to? Oyczyzna nie ieſt w niebespieczeńſtwie? a mogłaż być kiedy bardziey wewnątrz i zewnątrz zagrożona? Wyraża daley, iż gdy zgadzaiąc ſię co do rzeczy, Patryoci rożnią ſię względem ſpoſobow ratowania Oyczyzny: Jedni utrzymuią iż potrzeba ieſt ſyſtematu miniſterialnego i taiemnego, inni iż należy mieć ſpoſob Narodowy i Publiczny, on oświadcza ſię za oſtatnim, i chce dowodzić iż żądane oświadczenie ieſt bez niebespieczeńſtwa. Nie to obaliło Konſtytucyą 92 roku. Nikt niechce naszey obalić. (nie, nie, zawołano) Nikt nie

chce Rządu rewolucyinego (nie, nie, zawołano powtornie) lecz trzeba dać żywy ruch ſile Narodu, trzeba iego całego na obronę zawołać. Jeżeli ieſt iaka partya między nami ktora chce dopomagać nieprzyiaciołom, lub z niemi negocyować, niech ſię precz oddali. (Poklaſki.)

Lamarque kończąc zawołał: wolność albo śmierć. Zgromadzenie powſtaie.—Wolność albo śmierć zawołał Lucyan *Buonaparte*: powtarzam ten odgłos ze wszyſtkiemi kolegami memi. Gwałtowny rozruch wszczął ſię na początku tey ſeſſyi; nikt ztąd zapewne boiaźnią przerażony nie będzie, (*tak ieſt* zawołano) Zbiiałem wnieſioną w kommiſſyi propozycyą, zbiiać ią i w tym mieyscu będę. Wszyscy mamy chęć iednakową, wszyscy chcemy ratować Rzpltę, lecz ſię rozniemy w śrzodkach. Co do mnie, odrzucam wszelkie wyobrażenie nieuſtaiącey ſeſſyi i deklaracyi niebespieczeńſtwa oyczyzny. Nie widziałem ſrzodkow iak tylko w iedności i zapale władz konſtytucyiynych, w mocy nadaney władzy wykonawczey (ah, ah Dyktaturze?)— Dyktaturze! zawołał *Buonaparte*, nie, nigdy! Pierwszy byłbym do utopienia puginału w ſercu Dyktatora (poklaſki) (Tak ieſt, tak ieſt, zawołało zgromadzenie) Mowię o iedności i ſile konſtytucyiney; oprocz tego nie widzę ratunku kraiu; dwa tylko ſą ſposoby, lub nadać władzę i ufność wykonawczey władzy, lub ią odmienić. (to prawda zawołała wielka liczba członkow) z iednego z tych ſrzodkow mogą wyniknąć nowe zamachy i nowe niebespieczeńſtwa, iezeliby zaś nie przeſtano na iednym, wſtrzymuię ſię i wotować nie będę, poki ſię w tym inni nie wytłomaczą. Przez władzę nadaną Dyrektoryatowi w ſzrankach konſtytucyinych rozumiem władzę na zaufaniu zasadzoną. Skoro naruszamy władzę, nie daiemy iey ſiły iakiey potrzebuie do odparcia nieprzyiacioł. Naśladuymy *Rzymian*, którzy w czasach niebespieczeńſtwa wszelkie niezgody oddalali, naśladuymy nawet ſamych *Anglikow*, którzy w czaſie nayścia naszego na *Irlandyą* wſzelką oppozycyą na ſtronę odłozyli. Jedność umyſłow tylko uratować nas może. Na d. 30 Prairial byłem za odmianą Dyrektoryatu, lecz ieżeli teraznieyszemu, zarzutu zdrady i niezdatności czynić nie można, obowiązkiem naszym być powinno z nim ſię ziednoczyć. Lecz mamyż ſię raczey puszczać na niepewność wypadkow rewolucyinych, które za ſobą gwałtowne ſrzodki pociągnąć mogą, niż oddać Dyrektoryatowi potrzebną władzę. Ta tylko może zarowno pognębić roialiſtow i nieprzyiacioł konſtytucyi Roku 3go. Przez zamknięcie zgromadzeń ludu które nieprzyiaciołom konſtytucyi za ſchronienie ſłużyły, Dyrektoryat przyſługę kraiowi uczynił, le z nie można ſobie nic obięcywać od rządu, któryby wzgardzony i u wrot własnego pałacu ſwego był znieważany. Ogłoszenie, iż oyczyzna ieſt w niebespieczeńſtwie byłoby tylko wſtępem do nowych energicznych, i nadzwyczaynych ſrzodkow, ktoreby nieufność i zamięszanie za ſobą pociągnęły.— *Quirot* powſtał na to i rzekł. *Buonaparte* wnosi, aby Dyrektoryatowi nadać dyktaturę, lecz dawny Dyrektoryat nie miałże tey ſamey dyktatury, która nas w przepaść nieszczęścia pogrążyła. Ktoż nie widzi, iż ona ieſt bezpożyteczną i niebespieczną, codzień pytano ſię, kiedy naſtąpi *Ciſalpinada* Ciała Prawodawczego? Reprezentańci bali ſię w domach własnych nocować. Dla otrzymania większości głosow używano groźb i pieniędzy (*Powſtaie wielki krzyk*)— *Briot* chce wymienić deputowanych.

Daunou głos zabiera i ſkarzy ſię na to, iż Autorowie wniosku ogłoszenia Oyczyzny w niebespieczeńſtwie, od którego nie wiele spodziewa ſię korzyści do odparcia nieprzyiacioł, nie podali razem tak iak w roku 1792. praw organicznych do tego. Gdyby bowiem sam tylko wniosek był przyiętym, na ow czas łatwo pociągnąłby za sobą ſkutki, ktoreby nas na nowo w odmęt rewolucyiny wtrąciły, czego iednak nikt sobie z nas nie życzy. (Nie, nie, zawołano) Syſtema terroryzmu nie razem powſtało. Gdyby była Konwencya przewidziała, iż buduie koloſs, który kiedyś własną iey obali potęgę, na ow czas zapewne nie uczyniłaby była pierwszego pamiętnego kroku, ktory za sobą smutne ſtopniami ſprowadził ſkutki. Bez ogłoszenia Oyczyzny w niebespieczeńſtwie, użyte być mogą ſilne śrzodki, iakich okoliczności wymagaią, gdyby zaś naruszona była konſtytucya (wielkie zamięszanie powſtaie) na ow czas znowu przez ſtrumienie krwi przyszlibyśmy do nayokropnieyszey kontr-rewolucyi. — Nakoniec Prezydent proſił o odłożenie tey materyi do dnia naſtępuiącego. *Blin* żądał ſeſſyi nieuſtaiącey, lecz w kreſkowaniu odłożenie przyięte zoſtało.

Na dniu 14. ſeſſya rozpoczeła ſię od zezwolenia dla Dyrektoryatu ſummy 1,789,000. liwrow na rok 8 Potym czytane były dwa Poſelſtwa Dyrektoryatu, w iednym z nich oznaymił, iż 10. Departamentow wyſtawiły iuż batalliony poſiłkowe, w drugim żądał rekwizycyi 30. tyſięcy koni dla kawaleryi, i 10 tyſięcy do bagażow. Zezwolono daley na wybranie zakładnikow w oznaczonych przez Dyrektoryat Departamentach, a nakoniec przyſtąpiono do wnioſku G. *Jourdan*. Wielu deputowanych mowiło za i przeciw, gdy z nagła krzyk ſłyſzeć ſię daie: *W tym momencie Bernadotte i Lefevre kommendant Paryża złożeni z urzędow swoich zoſtali.* Powſtaie okropne zamięszanie, *Jourdan* wſtępuie na trybunę. Rozumiem wprawdzie rzekł iż Dyrektoryat tych ſzanownych Mężow gdzie indziey użyie, a mieysca ich odda prawdziwym Republikanom, lecz ten wypadek zdaie ſię zmierzać do zadania iakiegoś ciosu. (Tak ieſt, tak ieſt zawołało wielu. Zamięszanie wielkie wzmaga ſię na nowo). Nakoniec *Jourdan* rzecze: Reprezentanci potrafią w proch obrocić konspiratorow ktorzy zechcą targnąć ſię zuchwałą ręką na reprezentacyą narodową. Ich hasłem ieſt: *Wolność albo Smierć.* (Tak ieſt wſzyſcy zawołali.)—Były potym rozmaite głosy za całością i nienaruszalnością Ciała Prawodawczego. *Augereau* ktory na dniu 18. *Fructidora* aresztował reprezentantow odezwał ſię w tym mieyscu. Pod ów czas (rzekł) była konspiracya rojaliſtow, o ktorey każdy ieſt przekonany, dziś rzeczy wcale inney są poſtaci, i prędzey dam sobie gardło poderznąć, niż zezwolę aby ktokolwiek z kollegow moich był naruszony.— *Buonaparte* oświadczył, iż ieżeli pogłoſka o zadać ſię maiącym cioſie ieſt prawdziwa, tedy do oſiągnienia iego nie będzie można iak przechodzić po trupie iego i iego kollegow.

Na koniec po długich ſporach przyſtąpiono do kreſkowania z którego okazało ſię, iż wniosek *ogłoszenia oyczyzny w niebeſpieczeńſtwie* 245 głosami przeciw 171. odrzuconym zoſtał.— W czaſie ſeſſyi tłum ludu zebrany był przed drzwiami domu Rady 500, a po ogłoszonym wyroku powſtały wielkie krzyki, i reprezentantow przeciwnych wnioſkowi ſłowy obelżywemi traktowano.

Na ſeſſyi dnia 15. Dyrektoryat przyſłał do Rady 500. Poſelſtwo w naſtępuiącey treści: „*Obywatele Reprezentanci* Konspiracya Rojalizmu powiększa dzielność ſwoią, a Dyrektoryat ieſt na baczności. Przekupſtwo i podſtępy rozchodzą ſię po całey Rzpltey. W *Paryżu* proklamacya Krolewſka iuż była roznoszona, ktora wzywała *Francuzow* do wſkrzeszenia Tronu, takowe proklamacye rozchodziły ſię po Departamentach. Sprawcy dzieła tego są w ręku ſprawiedliwości i oczekuią na zaſłużoną karę. Poſtępek ten nie ieſtże zdziałany w celu zamordowania Rzpltey. Sprawcy jego nie powinniż być do Kommiſſyi woienney oddani.“—Poselſtwo to odeſłane zoſtało do Kommiſſyi z 5. członkow.—Wielu sądzi, iż Kommiſſye woienne ktorych Dyrektoryat chce użyć, mogą wkrotce przez niego w trybunały rewolucyine być zamienione.—Z *Berlina* przybył w tych dniach kuryer do Dyrektoryatu. Pomiędzy Mocarſtwami neutralnemi i *Francyą* naylepsza panuie zgoda.

Dyrektoryat Wykonawczy pisał do G. *Bernadotte* naſtępuiący liſt pod datą 14 t. m Obywatelu Miniſtrze, Dyrektoryat Wyk: podług twoich chęci ktore tak często oświadczałeś względem powrocenia do Armiow powierza tymczasowo twoy urząd Miniſtra woiennego Generałowi dywizyi *Milet-Mureau*. Oddasz mu więc twoią kancellaryą. Przez czas twego w *Paryżu* bawienia Dyrektoryat przyimować cię będzie z ukontentowaniem dla naradzenia ſię względem wszyſtkich okoliczności ſtosownych do kommendy ktorą dla ciebie przeznacza.

Odpowiedź Ob Bernadotte do Dyrekto: Wykonaw:

Odbieram w tym momencie wasz wyrok wczorayszy, i przyłączony do niego liſt uymuiący Przyimuiecie ode mnie dymiſſyą którey ia nie podawałem. Po wiele razy wyſtawiałem przed wasze oczy okropny ſtan braci moich woiennych. Głęboko zasmucony niedoſtatkiem ſposobow Departamentowi woiennemu oddanych, pragnąłem ſię oprzeć temu niedoſtatkowi, a tym przykrym czuciem dręczony mogłem wam wyrazić chęć powrocenia do Armiow. W momencie gdy ſię ſposobiłem do oddania ſprawy moralney i adminiſtracyiney z moich czynności aż do 1. Vendemiaire; donoſicie mi, iż dla mnie przeznaczacie kommendę, dodaiąc iż wyznaczacie Ob. *Milet-Mureau* do tymczasowego obięcia kancellaryi dla oddania iey memu naſtępcy. Muſiałem ſproſtować tę okoliczność dla hołdu prawdzie, która nie ieſt w naszey mocy; należy ona do wspołczesnych i do czekaiącey na nas hiſtoryi. Po dwudzieſtoletnich nieprzerwanych trudach moich, możecie ſądzić czyli zaſłużyłem na pensyą odſtawkową, nie zamilczam przed wami, iż iey potrzebuię, lecz nadewszyſtko potrzebuię ſpoczynku. Ob *Milet-Mureau* odbierze odemnie wszyſtkie informacye iakich tylko żądać będzie.— Pozdrowienie i uszanowanie.—(podpisano *Bernadotte.*

Szef eſkadry *Barthe* Adjutant G. *Maſſeny* przybył dziś z depeszami ściągaiącemi ſię do potrzeb armii *Dunaiu*, i donosi oraz Dyrektoryatowi, iż ten Wodz trwa w ſwoim żądaniu złozenia kommendy ſwoiey Armii.

Generał *Maſſena* pod d. 9 Września z głowney kwatery w *Lenzburg* pisał do Dyrektoryatu w treści naſtępuiącey. „Ob. Dyrekt: Ponieważ uwiadomiony byłem, iż iedno korpus woyſk *Roſſyiſkich* i kozakow zaymowało wieś *Wallishoffen* pod *Zurich*, przeto rozkazałem ich attakować. Attak przypuszczony był d. 8 Września o godzinie 1. z rana. Wieś bagnetem zdobytą zoſtała, i zaielibyśmy w niey niemało niewolnika, gdyby *Moſkale* poddać ſię byli chcieli. Lecz dali ſię raczey wybić, ztąd 12 tylko jeńcow po większey części rannych w ręce nam ſię doſtało. Zdobyliśmy także kilka koni kozackich, i bliſko 200 nowych opończy. Nieprzyiaciel muſiał ſtracić do 150 ludzi w zabitych i rannych. Zołnierze z oboiey ſtrony naywięcey bagnetami ranni byli. Z naszey ſtrony ſtraciliśmy do 60 ludzi. G. *Mortier* attakiem dowodził.

Oſtatniey nocy areſztowano i do *Temple* zaprowadzono Drukarza *Lottin*, Braci *Desivier*, *Dor* i iego żonę. Mowią, iż znaleziono u nich wielką liczbę pism kontrarewolucyinych, między innemi dwie Proklamacye z ktorych iedna Xcia *Kondeusza*, adreſs do Konſkrypcyinych, i 4 tyſiące exemplarzow adreſsu do *Francuzow*.

Dnia wczorayszego pałac *Luxemburg* był w groźnym ſtanie obrony. Liczne patrole przebiegały *Paryż* wieczorem. Tłumne zbiory Obywatelow otaczały pałac Rady 500. Niektorzy Deputowani byli napaſtowani i zagrożeni rownie iako i kommendanci ſiły zbroyney. Zgromadzenie jakobinow w pałacu *Salm* odprawiało ſwoią ſeſſyą; 200 Deputowanych z Rady 500 znaydowało ſię na niey przez noc całą aż do 4tey godziny zrana.

Agent Dyrektoryatu w St *Domingo* wyieżdżaiąc z osady, uwolnił G *Rigaud* od wſzelkiego poſłuszeńſtwa względem G. *Touſſaint-Louverture* i nakłonił go do obięcia kommendy nad południowym Departamentem.

Jeden z pierwszych wolności naszey założycielow ſtarzec *Depont z Nemours* wyiechał do *Ameryki* i tam chce oſiąść.—Tuteysza Kancellarya centralna zaleciła właścicielom teatrow, aby przynaymniey w Dekady i święta Narodowe ſztuki patryotyczne dawali. — Generał *St Martin* wyiechał do *Hollandyi* dla obięcia tam kommendy nad artylleryą. — Nowy Ambaſſador *Hiszpańſki* Pan *Musquiz* przybył tu z *Berlina*, równie iak Ob. *Schimmelpenink* i nasz ſekretarz legacyi *Aubin z Hagi*.— Między *Bruxellą* i *Maſtrychtem* nowa armia pod nazwiſkiem armij *Pułnocney* ma być utworzona.— Dyrektoryat żąda pozwolenia wybrania przez rekwizycyą 40. tyſięcy koni.— W *Breſt* wſzyſtkie woyſka i maytkowie znayduią ſię na flocie, ktora gotową ieſt do wypłynienia. Na dniu 13. Września Admirałowie *Mazaredo* i *Bruix* odprawili konferencyą z Dyrektoryatem.

Sieyes ieſt ieszcze tym czym był zawsze, nieprzeniknionym i na różne ſtrony zwrotnym. Nikt go zgłębić nie może, i ieſt rownie dwoiſtym w Dyrektoryacie, iak nim był w reprezentacyi narodowey. — Pomiędzy nowemi pismami widać tu iedno pod tytułem: *Zaſłona od śniegu ktorego przywaleniem Rzplta ieſt zagrożona w przyszłym mieſiącu Nivos*,

W okręgu *Ventera*, kantonie *Vensobre* znaleziono trumnę w ktorey było złożone ciało iedney kobiety w iak nayzupełnieyszey całości zachowane, rownie iako i koszula i cały ubior na głowie, nie można ſię ieszcze dowiedzieć o familij tey kobiety, ale wszyſtko widzieć ſię daie, iż ieſt od bardzo dawnego czasu pochowana. Nigdy ieszcze nie znaleziono tak nienaruszonych dawnością czaſu zwłokow, ktore nie maią innego zapachu nad zapach wolku.

Odtąd iak miniſter *Bernadotte* (powszechnie oycem Armiow nazywany) z urzędu wyszedł, złożyli także funcye ſwoie Ob. *Marchand* bywszy przewodnik klubu Jakobinow, *Choudieu i Raiſſon* i inni iednego z nim zdania będący.— Wczoray ſłychać było, iż *Quinette* złożył urząd miniſtra wewnętrznego, i że będzie mieć naſtępcę Ob. *Fouché z Nantes*, którego kommiſſarz *Maire* ma zaſtąpić. — Mowią, iż z ſeſſyi d. 13 i 14 wiele poiedynkow pomiędzy deputowanemi wypadnie.— *Dubois-Crancé* mianowany ieſt miniſtrem woiennym, a *Mile-Mureau* tymczasowo tylko urząd ten odbywa.— Wiadomość jakoby *Macdonald* na mieyscu *Lefevra* kommendantem *Paryża* miał zoſtać nie potwierdziła ſię. Twierdzą bowiem, iż niechciał podiąć ſię tego urzędu Ani nawet ta pogłoſka nie ieſt pewna, aby Dyrektoryat Ob. *Bernadotte* i *Lefevre* przeznaczył do oddzielney wyprawy przeciw *Anglii.*

Dyrektoryat nakazał aby przymuszona pożyczka iak naysurowiey wybieraną była z użyciem oſtrych śrzodkow przeciw niepłacącym.— Niepewną ieſt rzeczą aby *Talleyrand* i *Röderer* wciśneli ſię na Adminiſtratorow departamentu *Sekwany*. Mieysca te obięte bydź maią przez exdeputowanych *Lecoulteux* i *Sabathier*.— Wczoray na polu marsowym obchodzono uroczyſtość pogrzebową na pamiątkę Gen: *Joubert*, na ktorey Prezydent Dyrektoryatu miał mowę. Młoda wdowa Generała nie była przytomna uroczyſtości. *Garat* miał także mowę na pochwałę G. *Joubert*.— Jakobini roznieśli pogłoſkę, iż *Sieyes* zawarł tayny traktat z iednym obcym mocarſtwem, na mocy ktorego *Francya* przy dawnych tylko granicach utrzyma ſię.

Bywszy Dziennik *Wolnych ludzi*, a teraz Dziennik *Uciemiężycielow wszyſtkich czasow*, powodu Poselſtwa przez które Dyrektoryat donioſł, iż Artykuł 145 konſtytucyi przyſtosował do liſtu Dziennikarzow, wyraża; O ludzie możni! dokąd was porywa zapalczywe prześladowania pragnienie? myśmy wam wyſtawili czyny wy żadnych nieprzytaczaiąc nazywacie one potwarzą; myśmy podali rozumowania, wy bez zbicia znich żadnego, nazywacie ie ſofiſtyczną i kłamliwą deklamacyą. Ktokolwiek ogłasza czynności od waszey pochodzące władzy, ieſt miany za konspiratora. Ktokolwiek o was nie myśli iak myślą lub tylko udaią ſtronnicy i pod hlebcy wasi a waży ſię to powiedzieć, ieſt złym Obywatelem, ieſt kontrarawolucyoniſtą. A jeżeli taką niesprawiedliwością i złą wiarą oburzeni, niemożemy wſtrzymać naszego wſtrętu, ieżeli wyraz oburzenia z naszego piora wypadnie, na tenczas krzyczycie przeciwko zniewadze i buntom. Urzędnicy, potrzeba wyznać, iżeście znaleźli nieuchybny ſposob mieć zawsze ſprawiedliwość po ſobie, zawsze, poki tylko będziecie możnemi. Ten ſposob nieſkończenie proſty i łatwy, zasadza ſię na oſkarzeniu tego, ktobykolwiek śmiał utrzymywać, iż poſtępuiecie nieprawnie. Coż przeciwko takiey logice można powiedzieć?

Jeden z zakazanych Dziennikow pod tyt: *Demokrat*, a który teraz wychodzi pod tytułem *Nieprzyiaciel Uciemiężycielow* oſkarza dziś fakcyą Termidoryſtow, i wyſtawia *Barrasa*, iako oney dowodzcę. *Barras* wyraża on, nie ma już do dopełnienia żadney przeciwko ludzkości zbrodni. Z tego wſtępu widać, iż autor wyrzekł ſię wſzelkiego oszczędzania i wszelkich względow. Wyraża daley: „*Barras* pod zaſłoną zmyślońey płochości ukrywa głęboką dyſſymulacyą, i ciągle prowadzony plan panowania. Mocny przez cudzą nikczemność, utrzymał ſię w Dyrektoryacie przez junakieryą, i koleyno gubił ſwoich kolegow. *Barras* niezłoży ſwoiey władzy, aż w tenczas gdy do tego ſiłą przymuszony będzie. Oprocz w Dyrektoryacie, nie ma dla niego zbawienia. Zdrayca wszyſtkich partyow, a partya której ieſt ſzefem, niecierpiąca w nim iak tylko iego urząd, doſtarczyłaby z posrzod ſiebie naypierwszych dla niego katow, gdyby miał nieroſtropność z tegoż urzędu uſtąpić. Jeżeli niepotrafi ſię ratować wraz z *Sieyeſem*, ſtanie ſię znim tak iak z *Karnotem* i *Merlinem*. *Barras* do zbytkow i wyuzdaney rozwiozłości przyzwyczaiony, *Barras* ktorego imie przeydzie do potomności obciążone nieſławą i wzgardą, niemoże z Dyrektoryatu uſtąpić bez doznania losu *Tyrana*. Republikanie, ſpodziewaycie ſię więc, iż pomnoży ſwoie uſiłowania i zbrodnie, ażeby was zgubić. Ma on liczną policyą, wiele polega na

ſwoich partyzantach w armiach, a we ſrzodku kraju na exſzlachcie: złodzieiach, oszuſtach, i intrygantach, których utrzymuie na brukach Paryzkich. Spodziewa ſię ieſzcze przeciągnąć na ſwoią ſtronę pewną liczbę patryotow, których doświadczenie przeszłych czasow dotąd nieoświeciło. Republikanie, wſpomniycie ſobie Tulon, 9. Thermidora, 1. Prairial 13. Vendemiaire, na Vendome, Grenelle, 18. Fructidora, 22. Floreal i 30. Prairial. Te nieſzczęśliwe epoki przypomną wam zbrodnie człowieka wielką okrytego władzą; te epoki dadzą wam miarę przeſtępſtw, iakich on ſię ieszcze dopuścić może.

Zoſtawiam wam Jouberta rzekł Buonaparte do ſwoich kolegow, którzy ſię lękali ſkutkow z iego odiazdu do Egiptu. Naſtępuiący wypis wyięty ieſt z mowy pogrzebowey mianey w muzeum ſtarożytności: Joubert dochował w obozie cnot proſtego Obywatela. Nieprzyiaciel okazałości i zbytku, oszczędność tylko i proſtotę obyczaiow ſzacował. Jego łagodność i ſzczerość zapewniały mu ſzacunek i ziednywały ſerca. Znał cenę czasu; iego ſpoczynkiem była odmiana pracy. W obozie niecierpiał ani ſwywoli, ani grow azardownych. Do wielkich talentow Joubert łączył ſkromność i niedowierzanie ſamemu ſobie, które go przez długi czas wſtrzymywało od przyięcia naywyższey kommendy. Dzielił on trudy żołnierza, i chciał ażeby żołnierz dzielił iego korzyści. Wprzod ſię woyſkiem niż ſobą zatrudniał; był też przeto od niego wielbionym. Nic tego bardziey nie dowodzi iak niepodobna do wiary zapalczywość z iaką żołnierze mścili ſię iego śmierci nad batalionami nieprzyiacielſkiemi. Uymuiący i dobrotliwy, gdy mogł iść za natchnieniem ſerca ſwoiego, groźny i nieporuszony, gdy ſzło o dopełnienie woli Prawa. Przed nim nieznał ani krewnych, ani przyiacioł, ani protekcyi. Nieprzyſtępny intrydze, żadnym nieuſtępował względom. Jedna przyiemna kobieta polecała mu pewnego młodego człowieka zagrożonego konſkrypcyą, którego wytworna powierzchowność okazywała do iakich ſię zwycięztw ſposobił. Gdybym był młodą i piękną kobietą, odpowiedział Joubert, przyiąłbym twoiego przyiaciela za Adjutanta, lecz niechcę ſię porożnić z wdziękami zabieraiąc im ich faworyta. Bezinteressowność Jouberta była godną pięknych wiekow Rzymu. Nietylko ſię nie wzbogacił, lecz znacznie ſwoy oyczyſty uszczuplił maiątek. Po ſkuteczuioney do Piemontu wyprawie, Krol Emmanuel ofiarował mu nader ſzacowne obrazy. Stalibyśmy ſię obydwa godnemi nagany, odpowiedział mu z powagą, W. K. Mość daiąc mi, a ia one przyimuiąc.

Wyszło tu na publiczność pismo pod tytułem: o ſyſtemacie Dyrektoryatu Wykon: ſtosowne do Rzpltey Ciſalpińſkiey przez Ob. Bignon bywszego ſekretarza legacyi przy teyże Rzpltey. Autor z przyſtoynością i dokładnością wyszczegulnia trzy Rewolucye, które Rplta Cisalpińſka naſtępnie wiednymże roku doznała. Wyſtawia z ſzlachetną otwartością zazdrość władzy w dawnym Dyrektoryacie i uſilność z iaką ſtarano ſię pokryć taiemnicą te wszyſtkie odmiany. Rzplta Ciſalpińſka pomimo ſwoiey ſłabości ſtała ſię celem niespokoyności dla Dyrektoryatu Francuzkiego. Lękał ſię on, ażeby zapał patryotyzmu, który ią wydarł dawnemu Rządowi, nie ſtał ſię zarazliwym, ażeby ten pożar nie rozszedł ſię po wszyſtkich Włoſkich narodach, i ażeby zręczna polityka nie zrobiła z nich iednego węzła, którymby już w tenczas Francya iako własnym ſwoiey woli narzędziem władać nie mogła. Z tego powodu nie radząc ſię ani polityki, ani przyſtoyności, Dyrektoryat wyſłał tam młodego człowieka Ob. Trouvé z pełnomocnictwem do odmienienia Konſtytucyi i władz przez Buonaparte poſtanowionych. Brune dowodzący w Medyolanie naganił te odmiany, lecz te niemniey ſię iednak utrzymały. Na tenczas nieukontentowani i zrzuceni z urzędow Obywatele przerzucili ſię na ſtronę wodza; i tyle na nim dokazali, iż wziął na ſiebie zniszczyć nowy rzeczy porządek przez Ambaſſadora wprowadzony, a przez Dyrektoryat nakazany. Odnowił Dyrektoryat Ciſalpińſki i Ciało Prawodawcze, a dla dania większey ſwoiemu czynowi powagi, kazał ie potwierdzić przez Zgromadzenia pierwiaſtkowe na prędce i nieporządnie zwołane. Tym czasem Dyrektoryat Francuzki niemogł bez własney nieſławy takiego niepoſłuszeńſtwa potwierdzić. Zganił ie i odwołać kazał. G. Brune wzbraniał ſię tego uczynić. Natenczas to Dyrektoryat wyſłał G. Rivaud do Medyolanu. Ten dopełnił trudnego ſwoiego obowiązku ze wszelkim umiarkowaniem iakie tylko w takiey okoliczności zachować było można. Muſiał iednak zniszczyć dzieło G. Brune, tak iak Brune układy Ob. Trouvé, a Trouvé G. Buonaparte odmienił. Coż z tych nagłych i gwałtownych odmian wynikło? Oto, wszyſtkie Narody zgodziły ſię, iż pracuiemy tylko dla ſiebie ſamych; iż to tylko mamy w zamiarze, ażeby trzymać pod naszą opieką Narody, którym daliśmy tylko cień exyſtencyi, iż ażeby nam ſię kiedyś nie wymknęły, ſtaramy ſię ich wzroſtowi przeszkodzić, i że raczey niewolnikow niż przyiacioł mieć chcemy. Ubolewano nad naszą dumą, i oburzano ſię na nię. Starano ſię od niey oswobodzić, a gdy ſię wſtrzęſła nasza potęga, ſłabe na iey utrzymanie czyniono uſiłowania, gdyż tylko nową niemnieyszą od dawney wprowadzała przemoc. Zaſłużyliśmy więc na niechęć Ciſalpinow wyraża daley autor, i dziwić ſię nie powinniśmy, iż wielka ich część do dawnego pragnęła powrocić ſtanu. Autor w ciągu ſwoiego dzieła daie niektórym osobom pochwały; lecz gdy chwali, to bez podłości, gdy gani, bez nienawiści. Oddaie ſprawiedliwość cnotom, umiarkowaniu, i bezſtronności Ob. Rivaud. Oddziel go od okoliczności w iakich ſię znaydował, naganiay iego zlecenie, lecz ſzanuy człowieka; nienaganne iego poſtępowanie powinno go na zawsze rożnić od tych piiawek, które ſchańbiły Francyą przez niszczenie Włoſkich Narodow.

z Konſtantynopola dnia 24. Sierpnia.

Odebraliśmy tu bardzo nieprzyiemną wiadomość o całkowitym zniesieniu pod Abukir naszego Kioſſy Muſtafy Baszy. Bardzo mało zoſtało ludzi z ſześciu tyſięcy, ktoremi dowodził. Sam nawet wpadł w ręce Francuzow, utraciwszy rękę. Abukir znowu od nieprzyiaciela zaięte zoſtało.— Kapitan Basza znayduie ſię z flottą swoią zawsze w Dardanellach, gdyż tu ſtale wierzą, iż tam flotta Breſteńſka przybędzie.

z Kadyx dnia 4. Września.

Na floccie Angielſkiey morza śrzodziemnego ſtraszne panuią choroby, ktore iuż nie mało ludzi życia pozbawiły.— Synowie Cesarza Marokańſkiego i dway bracia iego umarli także z zarazy morowey. Miaſta Marok i Fez puſtemi zupełnie zoſtały.

Od granic Auſtryackich dnia 14. Września.

Imperator Roſſyiſki poſłał Kardynałowi Ruſſo order S. Jędrzeia.— Mowią iż Xiąże Italickoy ma także zoſtać Xiążęciem Rzeszy. Imperator nakazał w armiach swoich, aby nowemu Xiążęciu wszyſtkie honory woyſkowe czyniono, iakie samey naywyższey osobie iego dawane bydź zwykły.— Krolowie i Xiążęta Włoscy podnoszą teraz konfederacyą dla wspolney obrony kraiow swoich. Każdy z nich w tym celu ma wielkie zebrać woyſko. Sam Piemont 26. tyſięcy woyſka do tey konfederacyi przyſtawia.— W Medyolanie aresztowano znowu bardzo wiele osob. Liſt znaleziony w kieszeni iednego Generała poległego pod Novi, był do tego powodem. W iednym podziemnym ſklepie znaleziono 5. tyſięcy broni ukrytey. Garnizon w mieście powiększony zoſtał. General Grouchi z ran odebranych umarł. — Kommendant Francuzki w Mantui Foiſſac-Latour z dwoma ſynami i ſwoim ſztabem przybył do Klagenfurtu.

z Szwabij dnia 15. Września.

General Nauendorff maiący do 12 tyſięcy woyſka w okolicy Thiengen Szwabii południowey, czyni teraz armiow ziednoczonych w Szwaycaryi prawe ſkrzydło, G. Hotze z 20 tyſięcami woyſka lewe, a Moſkale ſrzodek ſkładaią.— Miniſter xięcia Wirtemberſkiego baron de Wolwarth, który z Francyą pokoy zawierał, odebrał dymiſſyą, ktorą w niego wmowiono.

z Manheimu dnia 19. Września.

Arcyxiąże Karol nie długo ſię w naszym mieście zabawił; Dnia wczorayszego wyiechał do Schwetzingen, gdzie ſię znayduie iego generalna kwatera. Część woyſk ktore po zaięciu miaſta weszły do niego, wkrotce ſię nazad wrociła. Francuzi trzymaią ſię ieszcze w bywszey twierdzy Reńſkiey, lecz tam wszelką zachowuią ſpokoyność.

Pod Manheimem i Nekkerau regimenta Arcy-Xiążęcia Ferdynanda tudzież Karola i Olivier, Wallis, naywięcey ucierpiały. Pierwszy ſamych officerow 14 utracił. Pod ſamym Nekkerau Auſtryacy do 1000 ludzi ſtracić mieli.

z Strazburga dnia 20. Września.

Głowna kwatera Armij Reńſkiey znayduie ſię teraz w Landawie. Dowiaduiemy ſię, iż w tym mieście zaiął ſię ogień w Laboratorium i wysadził ie na powietrze z niezmiernym trzaſkiem; ſzkody są bardzo znaczne.— Mowią iż Lecourbe obeymie po Maſſenie kommendę nad armią Helwecką.

Od brzegow Menu dnia 20. Września.

Armia Francuzka zaczeła przechodzić Ren d. 13 t. m. iedna iey część udała ſię ku Wors i Moguncyi, inna zaś ku Strazburgowi. Głowna kwatera założona była w Wachenheim, dokąd dnia 14. przybył G. Müller. Korpus pod Manheimem pozoſtały, był pod kommendą G. Laroche. Dnia 18. Auſtryacy przypuścili rownie nagły iak ſilny attak, i pomimo mocnego Francuzow oporu zdobyli szturmem bateryą na prawym brzegu rzeki Necker, opanowawszy potym okopy, weszli po zwycięzku do miaſta.— Zapewniaią iż armia Cesarſka przeszła Ren od ſtrony Manheimu.

Dnia 22 Września.— Dowiaduiemy ſię z Manheimu, iż dnia 20 Francuzi cofneli większą część woyſk ktore ſię znaydowały w dawney twierdzy Reńſkiey naprzeciwko miaſta; zabrali także artylleryą ktora przed kilku dniami poſtawiona była w wielu bateryach wysypanych wzdłuż lewego brzegu.

z Kopenhagi dnia 21. Września.

Ponieważ dwoch tuteyszych ſławnych kupcow płacić przeſtało, i lękać ſię należało o więcey podobnych przypadkow, przeto tuteysi wszyscy kupcy odprawili ſessyą dla zaradzenia złemu.— Krol Szwedzki w tych dniach wyiechał do Karlskrony.

z Medyolanu dnia 8. Września.

Na dniu 20 Sierpnia G. Klenau zoſtał attakowany w kraiu Genueńſkim i od przemagaiącey ſiły Francuzow z ſtanowiſk przez ſiebie zdobytych Rapello, Chiavari i Seſtri di Ponente z ſtratą zoſtał wyparty, lecz potym ſtanął pod Spezia.— G. Melas i Kray dowodzić będą armią Auſtryacką we Włoszech, i ſkładać maię ſkrzydło lewe, Suwarow śrzodek trzymać będzie w Szwaycaryi, a Arcyxiąże Karol ściągnąwszy do ſiebie G. Hotze i Jellachich formować ma lewe ſkrzydło całey ſiły przeciw Francuzom wyſtawioney.

z Turynu dnia 8. Września.

Na dniu 3 Francuzi weszli do Aoſta, Auſtryacy zaś cofnąć ſię do zamku Bard muſieli. Tym czasem ściągaią do ſiebie poſiłki. Wczoray z rozkazu Krolewſkiego tuteysza Akademia i kollegia zamknięte i popieczętowane zoſtały. Przyczyny takowego rozrządzenia ieszcze nie wiemy. Dziś zrana wywieziono ztąd 70 Xięży z powodu opinij dawniey aresztowanych.— Mieszkańcom tuteyszym broń wszelką odebrano.— G. Ruſca zoſtał zamieniony i powroci do Francyi.— Uzdrowiony z ran ſwoich G. Chatelet ieſt znowu kwatermiſtrzem przy armii G. Melas.

PUBLICANDUM.

Um der mannigfaltigen Unſag zu Senehn, welcher für die Erziehung der jugend dadurch entstehen kann, darf oft zur Direction von Penſions anſtalten ſich Subjecte aufwerfen, welche die dazu erforderliche Qualität durchaus nicht beſitzen, ſo iſt durch ein Rescript des Südpreusſiſchen Generalſinantz Departament feſtgeſezt worden, daſs von nun an keine Penſions Unſtalt ohne Genehmigung der unterzeichneten Königl: Krieges und Domainen Kammer angelegt werden kann, und dieſe nurnach vorhergegangener Prüfung und Ueberzeugung der Brachbarkeit der Direction und Lehrer, und Nochwendigkeit des Inſtituts erleier werden ſoll. In welcher Art die gegenwärtige Lehr-Inſtitute unter Polizeislicher Aufsicht genomen werden ſollen, daſs die dem Zwek der Erziehung dem Staat moraliſch gute und nüzliche Bürger zubilden, nicht entgegen würken wird, ſobald die öffentlichen Lehrarſtalten werden zwekmäſsig organiſirt ſein, durch nähere verfügungen beſtimt werden. Vorläüſig haben alle Directoren der Privat Erziehungs Inſtitute, inſofern zu ihnen der Zutrit einem jeder offen steht, unterzeichneter Königl: Kammer einen möglichſt volſtändigen Plan der Einrichtung ihres Inſtituts, in wiſsenschaftlihe, pädagogischer, und Oeconomischer Ilenſichl einzuzeichen. In dieſem müſsen die Lehrer des Inſtituts nach ihren Namen Alter und Vaterland, und in velcher Gegenſtanden das Unterricht vie lehren, benant, und ausdricklich bemerkt werden, ob das Inſtitut ein blosſer Lehr oder Erziehungs Inſtitut oder endlich beides zugleich ſei. Jedes Inſtitut welches bis ſpäteſters den 1ten Januar k. j. diesen Plan nicht eingereicht hat, wird angesehen werden, als exiſtire es nicht, und hat ſich der Director und die Directrice derſelben ſelbſt zuzuschreiben wenn die Fortsetzung desſelben untersagt wird. Ubrigens wird vorläuſig dem Publico die Verſicherung gegeben daſs demſelben keine poſitive Schranken, in der Art wie ſie die Erziehung ihrer Kinder beſorgen caſsen wollen, gezogen werden ſollen. —Sigl: Warschau den 13. Sept: 1799.

Kögl: Südpreusſ: Krieges und Domainen Kammer.
de HOYM. HELWING.

Dla zapobieżenia wielorakim nieładom dla edukacyi młodzieży ztąd wynikaiącym: iż częſtokroć ſubjekta potrzebney do tego zdatności nieposiadaiące, na dyrekcyą pensyi edukacyiney ſię cisną; poſtanowiono zoſtało Reſkryptem Departamentu generalnego ſkarbowego, iż odtąd żaden inſtytut edukacyiny bez zezwolenia niżey podpisaney Kamery J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney założony być nie może; ktore to zezwolenie tylko za poprzedniczym wyexaminowaniem i przekonaniem ſię o zdatności dyrekcyi i nauczycielow, tudzież o potrzebie konieczney inſtytutu dane być ma, w iakim zaś ſposobie teraźnieysze inſtytuty pod dozór Policyiny wzięte być maią, aby ſię zamiarowi edukacyi, to ieſt: uformowaniu dla kraiu obyczaynych, dobrych i użytecznych obywatelow nieſprzeciwiały; będzie urządzeniami dalszemi na on czas udeterminowano, gdy inſtytuty nauk publiczne przyzwoicie uorganizowane zoſtaną. Tym czasem zaś wſzyſcy dyrektorowie prywatnych inſtytutow edukacyinych powinni (ieżeli wſtęp do nich każdemu ieſt wolny) plan urządzenia inſtytutu ich ile być może doſtateczny co do nauk, ſpoſobu informacyi i ekonomij, niżey podpisaney Kamerze J. K. Mci podać, w ktorym to planie nauczyciele inſtytutu imiona, wiek i oyczyznę ſwą, oraz w iakiey nauce informacyą daią wyrazić powinni i dokładnie oznaczyć, czyli inſtytut ich ieſt tylko inſtytutem nauk lub edukacyi, czyli też oboyga razem. Każdy inſtytut ktoryby takowy plan naydaley dnia 1. Stycznia roku przyszłego nie podał, będzie zaniebyły uważany, a dyrektor i dyrektorka ſami ſobie przypiſzą, gdy kontynuacya onego zabronioną zoſtanie. Naoſtatku zapewnia ſię publiczność, iż ſpoſob iakim dzieci ſwe edukować chcą, cale ścieśnionym być nie ma.— Dan w Warszawie dnia 13. Września 1799.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woyſkowa i Ekonomiczna Kamera. DE HOYM. HELWING.

Die Sächſiſchen Breuerey auf der Schulec ſoll von Mertini d. J. ab-auf ein oder mehrere Jahre anderweit verpachtet werden, und es iſt des endes auf den 17ten K. M. ein Licitations Termin enberaumt worden. Pachtluſtige können ſich deshalb an dieſen tage, Vormittags um 9. uhr auf der Kriegs and Domainen Cammer im hieſigen landes Collegium hauſe einſinden, allda von dem licitations Commiſsorio, der ihnen die Bedingungen der Verpachtuug gehörig bekant machen wird, ihre Gebothe verlautbåren laſsen, indem dem Meiſtbietenden, wenn anders ſeine offerten annehmbar ſind, vorlaüſig mit dem Vorbehats höherer Genehmigung der Zuschlag ertheilt werden ſoll. Ein jeder der mitbiethen will muſz übrigens daſür ſorgen daſz er entweder durch Beibringung eines Gültigen Documents oder durch Erlegung eines drittheils des Meiſtgeboths bei der Licitation Sicherheis leiſten kann, denn ohne dies wird keiner zugelaſsen werden.— Warschau den 23. September 1799. — Königl: Südpreuſ: Kriegs und Dom: Cammer.
DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

Browar Saſki na Szolcu będący, będzie od S. Marcina roku bieżącego na rok lub więcey lat w arendę wypuszczony; dla czego termin licytacyi onegoż na dzień 17. miesiąca przyszłego naznaczonym zoſtał. Życzący ſobie takowey arendy, mogą ſię w dniu pomienionym przed południem o godzinie 9. na Kamerze J. K. Mci Woienno-Ekonomiczney w Pałacu tuteyszym Magiſtratur Rządowych znaydować i tamże przed Kommiſſarzem Licytacyi, ktory im kondycye arendy dokładnie opowie, offerta swoie do protokułu podać; gdyż takowa arenda, ieżeli taż offerta będzie mogła być przyiętą, poprzedniczo, (z oſtrzeżeniem iednak wyższey approbacyi) więcey daiącemu przyznaną będzie. Każdy maiący wolę licytować, powinien ſię ſtarać o to, aby na licytacyi złożeniem dokumentow ważnych lub trzeciey części plus offerencyi bespieczeńſtwo dać mogł, bez czego żaden przypuszczony nie będzie.— w Warszawie dnia 23. Września 1799.

Kamera J. K. Mci Pruſs-Południowych Woienno-Ekonomiczna. DE HOYM. DE GOLDBECK. HELWING.

DONIESIENIE.

Wincenty Wnorowſki ze wsi Wroblow, Parafij Kulewſkiey na Podlasiu, piąty rok iak z domu wyiechał. Pozoſtała po nim małżonka nie maiąca dotąd o nim żadney wiadomości, uprasza przez mości bliźniego, iżeli kto wie mieysce iego przebywania, ażeby raczył donieść do kantoru ninieyszey Gazety.